

GRUPA AZOTY POLICE ZWOLNIŁA DYSCYPLINARNIE ZATRZYMANYCH PRZEZ CBA PRACOWNIKÓW

Grupa Azoty Police zwolniła w trybie dyscyplinarnym dwóch pracowników zatrudnionych przy procesach zakupu jednego z komponentów wykorzystywanego w produkcji nawozów - poinformowały w piątek służby prasowe polickiego zakładu.

Funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego zatrzymali trzy osoby podejrzewane o korupcję; wśród nich jest podkarpacki przedsiębiorca i dwóch pracowników Grupy Azoty Zakłady Chemiczne Police. Wszyscy zatrzymani usłyszeli zarzuty i przyznali się do winy.

Przedsiębiorca został zatrzymany na gorącym uczynku, gdy składał obietnicę udzielenia korzyści majątkowej w swoim biurze w Jaśle. Według CBA, biznesmen próbował namówić pracownika Polic do zawarcia niekorzystnego dla tej firmy kontraktu na dostawę składników niezbędnych do produkcji nawozów. Agenci Biura zatrzymali także dwóch pracowników Grupy Azoty Police, którzy brali udział w całym procederze.

W 2016 r., po zmianach w składzie zarządu Grupy Azoty Police, spółka wdrożyła nowe procedury zapewniające transparentność wszystkich realizowanych w firmie procesów gospodarczych - poinformowały służby prasowe Grupy Azoty Police. "W efekcie tego wdrożenia doszło w ostatnich miesiącach do ujawnienia możliwości popełnienia przestępstwa przez pracowników zatrudnionych w spółce przy procesach zakupu jednego z komponentów wykorzystywanego w produkcji nawozów. Ujawnione nieprawidłowości trwały co najmniej od 2014 r." - można przeczytać w komunikacie.

Spółka powiadomiła o swoich podejrzeniach CBA. Czynności postępowania przygotowawczego, w tym postawione zarzuty i zastosowane środki zapobiegawcze, potwierdziły zasadność podejrzeń spółki. W związku z tym Grupa Azoty Police podjęła kroki prawne, zwalniając pracowników w trybie dyscyplinarnym - informuje Grupa.

Zarząd spółki deklaruje, że nie będzie tolerował żadnych działań mających znamiona korupcji niezależnie od skali i szczebla, na którym zostaną one wykryte - podkreślono w komunikacie.

Prokuratura Regionalna w Szczecinie prowadzi wielowątkowe śledztwo w sprawie nieprawidłowości w Grupie Azoty Zakłady Chemiczne Police. Postępowanie dotyczy m.in. decyzji o inwestycji - zakupie spółki, która miała zajmować się eksploatacją kopalni odkrywkowej fosforytów w Senegal, wyrządzenia szkody majątkowej w wielkich rozmiarach Zakładom Chemicznym Police S.A., przestępstw przeciwko istotnym polskim interesom gospodarczym oraz utrudniania postępowania karnego.

W czerwcu 2017 r. agenci CBA zatrzymali w tej sprawie 10 osób w tym byłego prezesa, byłych członków zarządu i byłych dyrektorów Grupy Azoty Zakłady Chemiczne Police S.A. oraz kooperujących biznesmenów. Według ustaleń śledczych zatrzymani przez CBA brali udział w decyzjach, które

wyrządziły szkodę majątkową wielkich rozmiarów Grupie Azoty Zakładom Chemicznym Police S.A.

Według śledczych, przez działalność byłych członków zarządu, a także osób pełniących kierownicze stanowiska oraz przedstawicieli różnych spółek współpracujących z zakładami, spółka straciła co najmniej 30 mln zł i została bezpośrednio narażona na stratę kolejnych 2,5 mln zł.

Z kolei w maju 2018 r. w związku ze śledztwem polickim CBA zatrzymało czterech pracowników i jednego klienta kancelarii doradztwa podatkowego.

Adwokat, radca prawny i prezes spółki usłyszeli zarzuty udzielenia pomocy w wyrządzeniu spółce African Investment Group S.A. szkody majątkowej w wysokości 6 mln dol., tj. ponad 22 mln zł. Zarzuty tzw. prania brudnych pieniędzy, w kwocie blisko 0,5 mln dol., tj. ponad 1,7 mln zł usłyszeli adwokat i prezes spółki – poinformowała szczecińska Prokuratura Regionalna.

Prokuratura Regionalna w Szczecinie od 2 sierpnia ub.r. prowadzi śledztwo dot. przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez sędziów odpowiedzialnych za wyznaczenie składów sędziowskich orzekających ws. nieprawidłowości w polickich zakładach chemicznych.

ML/PAP